

Sygn. akt II Ca 185/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.)
Sędziowie	SSO Arkadiusz Lisiecki SSR del. Mirosława Makowska
Protokolant	stażysta Agnieszka Misterkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa R. E.

przeciwko K. S.

o zachówek

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 6 grudnia 2013 roku, sygn. akt I C 303/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od pozwanej K. S. na rzecz powoda R. E. kwotę 35.000 (trzydzieści pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2014 roku, a w pozostałej części apelację oddala,

2. znosi między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt II Ca 185/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim po rozpoznaniu sprawy z powództwa R. E. przeciwko K. S., o zachówek:

1. oddalił powództwo,

2. odstąpił od obciążenia powoda zwrotem kosztów procesu na rzecz pozwanej.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

B. E.zmarła dnia 14 maja 2012 roku w T.gdzie ostatnio stale zamieszkiwała. Jako spadkobierców ustawowych pozostawiła córkę K. S.oraz syna R. E..

Postanowieniem z dnia 21 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. stwierdził, że spadek po B. E.na podstawie testamentu notarialnego z dnia 22 marca 2010 roku sporządzonego przed notariuszem B. G.w T./rep.A.nr (...) / nabyła w całości córka K. S..

W testamencie sporządzonym w dniu 22 marca 2010 roku przed B. G.notariuszem w T.(rep. A. nr(...)) testatorka B. E.pozą powołaniem do całego spadku swojej córki-pozwanej, wydziedziczyła swojego syna R. E.podając za podstawa wydziedziczenia uporczywe niedopełnienie względem niej obowiązków rodzinnych. Testatorka nie chciała w testamencie umieszczać szczegółowego opisu zachowania syna, chciała tylko zapisu ogólnikowego.

B. E.mieszkała w T. przy ul. (...)w domu jednorodzinnym. Od 2008 roku, kiedy została wdową mieszkała tam sama.

W dniu 12 sierpnia 2009 roku B. E.darowała swojej córce K. S.własność zabudowanej nieruchomości położonej w T. przy ul. (...), oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki (...)o powierzchni 0,0325 ha, posiadającej urzędzoną księgę wieczystą nr (...). Obdarowana ustanowiła na rzecz matki dożywotnią i nieodpłatną służebność osobistą mieszkania polegającą na korzystaniu z całego domu mieszkalnego i mieszkania.

B. E.doznała urazu złamania szyjki kości udowej lewej i z tego powodu przebywała w szpitalu w T.w okresie od 17 sierpnia do 1 września 2010 roku. Po wyjściu ze szpitala zamieszkała u córki K. S.w T.przy ul. (...), u której mieszkała do maja 2012 roku. Zmarła w szpitalu w T.M.. na Oddziale (...), gdzie przebywała od 11 do 14 maja 2012 roku z rozpoznaniem - nieoperacyjnego nowotworu złośliwego odbytu. W chwili śmierci miała 77 lat.

R. E.od 2009 roku posiadał orzeczenie Powiatowego Zespołu Orzekania o Niepełnosprawności w T. zaliczające go do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Orzeczeniem z dnia 27 maja 2013 roku zaliczony został do znacznego stopnia niepełnosprawności, a ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od dnia 10 lutego 2010 roku. Powód nadużywał alkoholu. Jego pierwsze małżeństwo uległo rozwiązaniu przez rozwód. Od 2005 roku pozostawał w konkubinacie z obecną żoną M. E., z którą zawarł związek małżeński w 2009 roku. B. E.nie mogła zaakceptować alkoholizmu syna, który doprowadził do rozkładu jego pierwszego małżeństwa, rozbitcia rodziny. Sporadycznie odwiedzał on matkę w domu przy ul. (...), zdarzało się że będąc pod wpływem alkoholu.

R. E.często też zmieniał miejsce zamieszkania, wynajmując lokale w T. przy ul. (...) / w latach 2005 do 2008/, przy ul. (...) / 2009 rok/, przy ul. (...)rok/ i następnie przy ul. (...). Powód kontaktu z rodziną nie utrzymywał, podobnie jak rodzina / siostra K. S./ z nim. Jeżeli utrzymywali kontakt to tylko telefoniczny. W ten sposób pozwana powiadomiła brata o pobycie matki w szpitalu. Odwiedził ją w ostatnim dniu jej pobytu w szpitalu, gdzie przebywała po złamaniu szyjki kości udowej. Matki nie odwiedzał, kiedy ta przebywała u K. S.. W roku 2010 lub 2011 w miesiącu grudniu powód zadzwonił do matki / przebywającej u córki przy ul. (...) / z życzeniami imiennymi. W okresach od 28 stycznia do 11 lutego 2010 roku oraz od 8 do 10 czerwca 2010 roku powód przebywał na obserwacji szpitalnej z rozpoznaniem korzeniowego zespołu lędźwiowo-krzyżowego i bólu kręgosłupa piersiowego.

Sąd zważył, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny sprawy ustalono w oparciu o wskazane dokumenty Jak również i w oparciu o zeznania przesłuchanych świadków oraz przesłuchania stron.

Zeznania świadka M. E. /żony powoda/ muszą być ocenione jako nie w pełni wiarygodne i to nie tylko z uwagi na brak korespondencji z zeznaniami pozostałych świadków, poprzez ogólnikowe przedstawienie kontaktów syna z matką w pastelowych barwach, ale z uwagi na wewnętrzną sprzeczność / - „poszedł i zrobił trochę porządku. Mąż był tam w roku 2010., o w 2010 roku poszedł uprzątnąć większe rzeczy" (k-48), - „ Od 2009 roku mąż zaczął chodzić o kulach, w 2010 roku już usiadł na wózek" (k-48 odwrót)/ i niechęć do pozwanej /-„Ja nie rozmawiam z panią S., nie mam ochoty ani przyjemności" (k-48)/.

Zeznania pozostałych świadków ; W. B. /dalszej krewnej stron/, W. P. /sasiada pozwanej z ul.(...)/, J. W. /kuzyna stron/, M. R. /córki pozwanej/, A. R. /zienia pozwanej/ zasługują na danie im wiary, gdyż są spontaniczne i spójne ze sobą. Waleru wiarygodności nie ujmuje tym zeznaniom fakt, że większość świadków to krewni stron bądź powinowaci, jak w przypadku świadka A. R.. Treść tychże zeznań w jedną całość łączą zeznania córki powoda A. M. /k-104 odwrót/. Zeznania te stanowią potwierdzenie i podsumowanie zeznań świadków, a w szczególności członków dalszej i bliższej rodziny stron. Zeznania te w ocenie Sądu spełniają całkowity walor wiarygodności poprzez ich wyważony ton, pozbawiony negatywnej emocji w stosunku do powoda jak i pozwanej. Z treści tych zeznań wynika, że powód jest alkoholikiem /co z reszta znajduje potwierdzenie w opinii sądowno-psychiatrycznej w sprawie II K 606)09/, co rzutowało na jego życie osobiste i rodzinne. Znamienne w tych zeznaniach jest stwierdzenie świadka -„ Jak ojciec wystąpił z tą sprawą to dowiedziałam się o jego wydziedziczeniu, nie byłam zdziwiona. Dochodziły mnie słuchy, że ojciec zajrzał do babci będąc pod wpływem alkoholu, ale w stanie trzeźwości też mu się zdarzało. Nie zaprzeczam, że nieraz za nim tęskniła i chciała, żeby przyszedł, ale nie zawsze było mu po drodze. Gdyby ojciec przyszedł normalnie, z chęcią, to na pewno ciocia by go wpuściła. Przychodził z pretensjami- to znam z relacji babci" /k-104 odwrót/.

Ponadto zeznania te dyskwalifikują treść zeznań złożonych przez powoda w przesłuchaniu stron /k-110 odwrót, k-45 odwrót do k-46 odwrót/, z których wynikać ma wniosek, że powód chciał odwiedzić matkę, ale nie mógł, -„ bo mu pani S. zamknęła dom na trzy spusty". Taka argumentacja nie jest przekonywująca. Powszechnie wiadomym przy tym jest, że choroba alkoholowa wywołuje zaburzenia również w sferze emocjonalnej, zaburzając sferę uczuć wyższych / jak więź rodzinna/ oraz powoduje konfabulacje. Dlatego odrzucił Sąd koncepcję reprezentowaną przez powoda, odizolowania go od matki poprzez zaplanowane działania pozwanej, co w konsekwencji doprowadziło do wydziedziczenia go.

Pozostały świadek, to notariusz B. G.- osoba zaufania publicznego. Zeznania tegoż świadka dotyczą okoliczności sporządzenia testamentu przez B. E. - powściągliwości testatorki w wyszczególnianiu zarzutów pod adresem wydziedziczanego syna. Zeznania te nie budzą wątpliwości pod kątem ich wiarygodności.

Stosownie do dyspozycji przepisu 1008 k.c. spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku;

- 1/ wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2/ dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;
- 3/ uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Przyczyny wydziedziczenia podane przez spadkodawczynię w testamencie nawiązują do podstawy podanej w punkcie 3/ art. 1008 k.c.

W pojęciu „zaniedbywanie wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych", o których mowa w art. 1008 pkt. 3 k.c. , mieści się również takie zachowanie, które prowadzi do faktycznego zerwania kontaktów rodzinnych i ustania więzi uczuciowej, normalnej w stosunkach rodzinnych. Chodzi tu również o brak udziału w jego życiu choćby poprzez wizyty w jego miejscu zamieszkania czy okazywanie zainteresowania jego sprawami. Nietrudno dostrzec, że przyczynami wydziedziczenia są wypadki rażąco nagannego postępowania osoby uprawnionej do zachowku, a w sytuacjach ujętych w art. 1008 pkt. 1 i 3 k.c.- dodatkowo jeszcze takiemu postępowaniu musi towarzyszyć uporczywość, trwałość / porusza- Kodeks cywilny. Komentarz, 2008 rok, pod red. E. Gniewka - Legalis/.

W kontekście zacytowanych przepisów Sąd doszedł do przekonania, że powód w sposób uporczywy i trwały nie dopełniał względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych /łączących syna z matką/. W chwili testowania oraz w okresie poprzedzającym ten moment kontakty syna z matką były sporadyczne. Powód, jak sam przyznał /k-45 odwrót/ kiedy matka jego złamała nogę on w tym czasie też leczył się i był zajęty swoimi sprawami. Nie wie powód, przez jaki czas jego matka przebywała w szpitalu. Okoliczności te świadczą o zaniedbywaniu obowiązków rodzinnych

syna względem matki, o braku zainteresowania losem matki. W przeciwnym razie, biorąc za prawdziwe twierdzenia powoda, że odwiedzał matkę, pozostawał z nią w kontakcie telefonicznym, kiedy mieszkała przy ul. (...), nie miałby powód trudności z uzyskaniem wiadomości o doznanej przez nią kontuzji nogi i pobycie w szpitalu, zwłaszcza że sam przebywał w szpitalu przez dwa dni, dwa miesiące wcześniej.

Z tych wszystkich, podniesionych wyżej względów, doszedł Sąd do przekonania, że wydziedziczenie powoda w testamencie nie jest bezpodstawne i dlatego powództwo o zachówek oddalił.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. przyjmując, że zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony po stronie powoda- biorąc jego sytuację osobistą i majątkową- dający podstawę do nieobciążania go w ogóle kosztami postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik powoda – adwokat P. P. – zaskarżając go w całości.

Wyrokowi temu zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię, a mianowicie art. 1008 pkt 3 k.c. oraz art. 1009 k.c. poprzez dokonanie rozszerzającej wykładni testamentu (uzupełnienie jego treści), który nie zawierał przyczyny wydziedziczenia i przyjęcie, iż wydziedziczenie powoda przez jego matkę było skuteczne, w sytuacji gdy przyczyna wydziedziczenia nie wynika z treści testamentu notarialnego bowiem nie opisuje zachowania powoda, które w ocenie testatorki pozbawiałoby powoda uprawnień do zachowku, nie zawiera żadnych zarzutów pod adresem uprawnionego do zachowku, czy opisów jego nagannego zachowania, a stanowi jedynie przepisanie ustawowego zwrotu art. 1008 pkt 3 k.c.

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny dowodów z przesłuchania pozwanej, która zeznała, iż przyczyną wydziedziczenia powoda była obawa testatorki, iż powód roztrwoni jej majątek (a nie uporczywe nie dopełnianie względem testatorki niesprecyzowanych obowiązków rodzinnych), a zatem przyczyna wydziedziczenia nie była rzeczywista, co nie pozwala na przyjęcie, by zaistniały przesłanki, wynikające z art. 1008 pkt 3k.c;

3) błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.c. przez przyjęcie, iż w dacie sporządzania testamentu (22 marzec 2010 r.) zachowanie powoda leżało wyłącznie po jego stronie i wyczerpywało wymóg uporczywego niedopełniania względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych nieokreślonych w treści testamentu a dowodzonych przez pozwaną, iż powód nie odwiedzał matki - testatorki, co pozostaje w sprzeczności z zebrany materiałem w sprawie, a mianowicie zeznaniami świadka A. M. oraz przesłuchaniem stron.

Zarzucając powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie powództwa w całości oraz kosztów procesu za obie instancje, a także orzeczenie o zwrocie opłaty sądowej w kwocie 100 złotych uiszczonej w związku ze złożeniem wniosku o zabezpieczenie roszczenia pomimo zwolnienia powoda (w późniejszym czasie) od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest częściowo uzasadniona.

Pogląd stron, że nastąpiło skuteczne wydziedziczenie powoda przez spadkodawczynię, co skutkuje utratą prawa do zachowku jest wadliwy i wynika z błędnych ustaleń. Stanowisko, że powód uporczywie nie dopełnił względem matki obowiązków rodzinnych nie znajduje oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i pozostaje w sprzeczności z treścią art. 1008 pkt. 3 k.c.

Wykładni przepisu art. 1008 k.c. należy dokonywać w powiązaniu z art. 1009 k.c., który stanowi, że przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu.

W praktyce sądowej podnosi się, że przyczyny wydziedziczenia wymienione w powołanym przepisie winny zostać wyraźnie wskazane.

Nadto podkreśla się, że samo posłużenie się przez spadkodawcę sformułowaniem, że spadkodawca uporczywie nie dopełniał obowiązków rodzinnych bez wyraźnego przedstawienia rodzaju obowiązków, nie jest wystarczające (por. np. wyrok: S.A. w W-wie z 13.XI.2013 r. VI Ca 578/13 Lex Nr 1444939, SA w Poznaniu z 28.IV.2013 r. I ACa 412/13, Lex 1363335, S.A. w Poznaniu z 13.01.2011 r I ACa 1021/10, Lex Nr 898627).

Treść testamentu notarialnego z dnia 22 marca 2010 roku (por. k. 8) wskazuje, że użyte w nim sformułowanie spadkodawczyni jest wyrażone bardzo ogólnikowo i sprowadza się do powtórzenia znamienia ustawowego wymienionego w art. 1008 pkt. 3 k.c.

Testatorka nie wskazała rodzajów obowiązków które w jej ocenie skarżący uporczywie wobec niej nie dopełniał. Powyższe musi prowadzić do wniosku, że sporządzony przez nią testament obejmujący wydziedziczenie nie spełnia wymogów przewidzianych w art. 1009 k.c. Nie może zatem skutkować pozbawieniem powoda prawa do zachowku.

Na marginesie podnieść należy, że zebrany w sprawie obszerny materiał dowodowy nie upoważnia do stwierdzenia, iż przesłanka wskazana w art. 1008 pkt. 3 k.c. została spełniona. Poza sporem jest, że relacje pomiędzy matką i synem nie były do końca poprawne. Kontakty osobiste nie były częste. Lektura akt wskazuje także, iż spadkodawczyni korzystała w znacznej części z pomocy i opieki córki. Rola powoda była marginesowa. Dowody zebrane w sprawie dają wystarczającą podstawę do stwierdzenia, że spadkodawczyni odczuwała ból i cierpienie z powodu nadużywania alkoholu przez syna. Powyższe nie może jednak oznaczać, że warunek uporczywości w zaniedbywaniu obowiązków rodzinnych został spełniony. Powód jest całkowicie niezdolny do pracy od kwietnia 2009 (por. orzec. lek. orzecznika ZUS k. 9, k. 10, orzec. o niepełnospr. k. 72). Kilkakrotnie po tej dacie przebywał w szpitalu (karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 11, k. 12). Niekwestionowanym jest, że nie porusza się samodzielnie, korzysta z wózka inwalidzkiego oraz pomocy żony. Powyższe usprawiedliwia przynajmniej w pewnym stopniu brak należytej aktywności w realizacji obowiązków rodzinnych. Czyniony więc zarzut, że nie opiekował się matką w okresie jej choroby nie jest uprawniony skoro sam takiej opieki potrzebował będąc zdany na pomoc osób trzecich w czynnościach dnia codziennego. Zachowanie powoda nie zawsze poprawne i właściwe nie miało cech uporczywości.

Akta sprawy zawierają dowody, że – co wskazano wyżej – nadużywał alkoholu. Fakt ten jest bezsporny i nie może być kwestionowany. Jest to zachowanie naganne i niewątpliwie wskazuje na postępowanie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Nie przesądza to jednak o trafności rozstrzygnięcia. Spadkobierca pozwany w sprawie o zachówek ma obowiązek udowodnienia (art. 6 k.c.), że rzeczywiście zaistniały okoliczności wskazane przez spadkodawcę w testamencie, zaś rolą sądu jest ocena, czy okoliczności te należą do jednej z przesłanek wskazanych w art. 1008 k.c. Nawet bowiem, gdyby w rzeczywistości istniała przyczyna uzasadniająca wydziedziczenie, ale spadkodawca tej przyczyny nie wskazał w testamencie jako podstawy wydziedziczenia, rozporządzenie spadkodawcy w tym zakresie nie byłoby skuteczne (por. wskazany wyżej wyrok SA w Warszawie z dnia 13.XI.2013 r.).

Jak podniesiono wyżej testament notarialny z dnia 22 marca 2010 roku nie wskazuje jako przyczyny wydziedziczenia uporczywe – wbrew woli spadkodawcy – postępowanie skarżącego w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Z tych względów powodów wydziedziczenia nie można upatrywać w art. 1008 pkt. 1 k.c., pomimo, że zachowanie syna wobec matki nie do końca zasługuje na aprobatę.

Powyższe przesądza o trafności co do zasady wniesionej apelacji.

Przyznanie zachowku w żądanej wysokości nie jest uzasadnione.

W sprawie o zachowek dopuszczalne jest zmniejszenie dochodzonej kwoty z uwagi na zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.) (por. np. wyrok SN z 4.VII.2012 r. I CSK 599/11 Lex Nr 1218157, uchw. SN z 19.05.1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981/12/228, wyrok SN z 7.04.2004 r., IV CK 215/03, Lex Nr 152889).

Jak podniesiono wyżej autor apelacji nadużywał alkoholu dostarczając matce zmartwień i kłopotów. Doprowadził swoim zachowaniem do rozpadu małżeństwa. Powyższe nie może pozostać bez znaczenia przy ustaleniu wysokości zachowku. Żądana więc kwota 53.333, 33 złotych podlegała korekcie. Należało, kierując się regułami z art. 5 k.c., obniżyć należną mu kwotę do 35.000 złotych. Suma ta jest wyważona i odpowiednia. Z jej zapłatą pozwana nie powinna mieć większych trudności.

Odsetki ustawowe orzeczono od dnia wyrokowania. Roszczenie o zachowek staje się wymagalne z chwilą określenia przez sąd jego wysokości i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczenie odsetek za opóźnienie, (por. np. wyrok SA w Warszawie z 18.XI.1997 I ACa 690/97, Apel. Warszawa 1998/4/35, wyrok S.A. we Wrocławiu z 2.III.2012 r. I ACa 110/12, Lex Nr 1129357).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji (art. 386§1 k.c.). Apelacja w pozwanej części – z przyczyn podanych wyżej – podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.)

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., ponieważ apelacja powoda odniosła skutek jedynie w części.